

KAZIMIERZ ILSKI

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
ORCID: 0000-0001-9422-8548  
kazimierz.ilski@amu.edu.pl

ANNA KOTŁOWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu  
ORCID: 0000-0002-6547-806X  
anna.kot@amu.edu.pl

## NIEETYCZNA KUROPATWA. O NIEKTÓRYCH ŹRÓDŁACH *LISTU* 40. AMBROŻEGO Z MEDIOLANU

ABSTRACT. Ilski Kazimierz, Kotłowska Anna, *Nieetyczna kuropatwa. O niektórych źródłach „Listu” 40. Ambrożego z Mediolanu* (The Unethical Partridge. On Some of the Sources of St. Ambrose of Milan’s *Letter 40*).

This study is devoted to interesting and surprisingly complex reflections on the partridge present in the correspondence of Ambrose of Milan (ep. 39–40). Against the background of a generally positive and subdued image of nature, an unequivocally negative, even ethically repugnant, perception of the partridge stands out.

Keywords: Ambrosius of Milan; Latin epistolography; partridge; ancient zoology

### WSTĘP

Zagadnienie relacji człowieka i otaczającej go przyrody z dawien dawna pozostaje nie tylko pytaniem praktycznym dnia codziennego, ale także jest problemem poddawanych refleksji artystycznej, filozoficznej i literackiej, zmieniającej się w toku dziejów<sup>1</sup>.

Wśród licznych gatunków literackich, które pozwalają uchwycić to zagadnienie, szczególne miejsce zajmują listy. Dają bowiem szansę na odnalezienie

---

<sup>1</sup>Problem ten ma bogatą literaturę i cieszy się wzrastającym zainteresowaniem, a ostatnio stał się przedmiotem finansowania Deutschen Forschungsgemeinschaft w projekcie „Frühe Konzepte von Mensch und Natur: Universalität, Spezifität, Tradierung”: [<https://www.grk-konzepte-mensch-natur.uni-mainz.de/>], dostęp w dniu: 15.12.2022. Tam również: (C) Konzepte von Flora, Fauna und Naturraum. Na stronie bogate wskazówki dotyczące opublikowanych wyników badań oraz realizowanych zadań. Problematyka przyrodnicza, podlegająca konceptualizacji teologicznej, znajduje także zainteresowanie polskich badaczy, np. Osek 1998.

relacji o zjawiskach przyrodniczych bieżąco otaczających autorów, wyzwalających ich troskę, przerażenie, nadzieję itd. Nie są wyłącznie odbiciem uczoności autorów i ich gotowości do opierania o te fenomeny gry retorycznej, lecz odzwierciedlają autentyczne starania o najbliższych, o powodzenie ludu i państwa. Traktują o klęskach elementarnych; powodziach, suszach, nawałnicach i niszczących wiatrach. W tym sensie dają obraz dnia powszedniego. Chodziło bowiem o powodzenie w rolnictwie, zapobieganie klęskom głodu lub zmniejszanie ich skutków, leczenie chorych, a być może także ratowanie duchowe. W korespondencji Ambrożego z Mediolanu, wybitnej postaci życia publicznego drugiej połowy IV w. n.e. na łacińskim Zachodzie, znaleźć można interesującą, zaskakująco złożoną, refleksję nad kuropatwą (ep. 39–40). I temu zagadnieniu poświęcony jest niniejszy tekst.

### CZŁOWIEK W ŚWIECIE PRZYRODY

Ambroży często w swojej narracji stosował argumentację opartą na porównaniach zaczerpniętych ze środowiska przyrodniczego, w czym oczywiście nie odbiegał od przebogatej w tym aspekcie tradycji klasycznej (por. senniki, bajki, przysłowia i porównania, czy – z nauk przyrodniczych – podręczniki medycyny, książki kucharskie i *zoologie*). Człowiek był dlań, szczególnie, ale jednak częścią królestwa zwierząt<sup>2</sup>. W związku z tym, możliwa była ocena moralna wyglądu<sup>3</sup> i behawioryzmu zwierząt oraz ich porównywanie z obyczajowością społeczeństw ludzkich. Jest to fakt interesujący, albowiem wskazuje na odmienne, niż dominujące we współczesnej kulturze, postrzeganie świata zwierząt jako, w najgorszym razie, neutralnego etycznie. W tradycji klasycznej oraz bizantyjskiej bowiem, tak w środowisku chrześcijańskim, jak i tradycyjnym, zachowania zwierzęce, zarówno pozytywne, jak i negatywne (oczywiście, z perspektywy ludzkiego obserwatora), służą do oceny moralnej i politycznej stosunków społecznych, w wymiarze indywidualnym, a także zbiorowym<sup>4</sup>. Ma to też swój ciemny wymiar, którego późniejszej grozy Ambroży oczywiście nie mógł przewidzieć: elementy determinizmu biologicznego, gdy biskup Mediolanu podkreśla, że pewne ludy nie mogą się zmienić, ponieważ ich natura zawsze zwycięży<sup>5</sup>, a więc m.in. asymilacja kulturowa jest niemożliwa. Należy podkreślić zatem, iż

<sup>2</sup> Ambr. *Ep.* 15.3: „... lecz także u pozostałych zwierząt” (tu i niżej: przekł. P. Nowak); Ambr. *Ep.* 29.7: dwoista, zwierzęca i niebiańska natura człowieka; Ambr. *Ep.* 29.14, por. Philo, *De opif. mundi* 23.69: wspólnota egzystencjalna człowieka i zwierząt względem Absolutu. Już wybitny mechtarysta Jean Baptiste Aucher napisał: „ita nobis Ambrosius est Philo Chistianus” (Philonis Judaei Paralipomena..., v).

<sup>3</sup> Ambr. *Ep.* 38.5, 51.14, 64.9–10.

<sup>4</sup> Ambr. *Ep.* 15.2: „... niestosowne jest to, czego nie znosi sama natura”.

<sup>5</sup> Ambr. *Ep.* 15.6.

tw. „chrześcijańska zoologia” nie jest nowatorska z perspektywy metody, lecz ze względu na wartościowanie wyrażające światopogląd nowej religii (m.in. w konwencji gatunkowej hexaameronu).

Interpretacji pozytywnych, wyrażających wspólnotę zachowań, można znaleźć u Ambrozego sporo i to najwyższej wagi. Należą do nich: śmiertelność<sup>6</sup>, dymorfizm płciowy<sup>7</sup>, cierpienie po stracie partnera<sup>8</sup>, instynkt przetrwania<sup>9</sup>. Natomiast to, co odróżnia, to samoświadomość, rozum<sup>10</sup>. Jego brak u zwierząt nie jest jednak dla nich deprecjonujący etycznie, a podporządkowanie władzy ludzkiej, oswojenie, czyni ich życie lepszym<sup>11</sup>. Skoro rozwój cywilizacyjny jest *se ipso* etycznie właściwy, to jego odwrotność, popadnięcie człowieka z powrotem w stan dzikości, powrót do stanu zwierzęcego, jest czymś nagannym<sup>12</sup>. Nie przez fakt, że stan zwierzęcy jest zły, ale że reprezentuje niższe, w sensie relacji do Absolutu, formy istnienia<sup>13</sup>.

#### LIST CZTERDZIESTY. KUROPATWA JAKO SYMBOL ZŁA

Na tle ukazanego, generalnie pozytywnego i stonowanego obrazu przyrody, wyróżnia się jednoznacznie negatywne, wręcz etycznie odrażające, postrzeganie kuropatwy. Wokół szczegółowo przedstawionego behawioryzmu kuropatwy zbudowana została całościowa narracja *Listu 40*, który skierowany został do zaufanego przyjaciela Ambrozego, Sabinusa z Piacenzy. Utrzymywał z nim obfitą korespondencję i dzielił się jakimiś „dzielkami”, których autorów i tytułów nie-stety nie podał<sup>14</sup>. Ich relacje od początku miały charakter wzajemnej zażyłości<sup>15</sup>, zaś Ambroży już wówczas poinformował kolegę, iż podjął decyzję o przygotowaniu zbioru własnych listów<sup>16</sup>. Nie należy wszakże upatrywać szczególnej roli Sabinusa w kształtowaniu twórczości epistolograficznej Ambrozego, albowiem

<sup>6</sup> Ukrywa to w retorycznym pytaniu (*ep.* 6.5), wskazując na ulotność życia świerszczy, znaną z literackiej tradycji (Verg. *Georg.* III.328).

<sup>7</sup> Ambr. *Ep.* 15.2–3; uzasadnienie zróżnicowania tożsamości płciowej ludzi w sferze biologicznej i kulturowej.

<sup>8</sup> Ambr. *Ep. extra coll.* 14.25.

<sup>9</sup> Ambr. *Ep. extra coll.* 14.25.

<sup>10</sup> Ambr. *Ep.* 29.13; por. Philo, *De opif. mundi* 28.83.

<sup>11</sup> Ambr. *Ep.* 29.16–19.

<sup>12</sup> Ambr. *Ep.* 8.1; *Ep. extra coll.* 14.17; 14.24.

<sup>13</sup> Ambr. *Ep.* 29.1, 29.4, 29.11, 29.13, por. *Ep.* 12.6 (zwierzęta nie budują domostw).

<sup>14</sup> Ambr. *Ep.* 32.1.

<sup>15</sup> Ambr. *Ep.* 32.7: „Podoba mi się już to, co łatwiej udaje się starcom: pisać listy w zwyczajnym i poufałym języku i, jeśli zdarzy się napotkać jakąś kwestię z Pisma Świętego, wpleść ją do rozmowy”; por. *Ep.* 33.1.

<sup>16</sup> „Haec tecum prolusimus. Quae in libros nostrarum epistularum referam, si placet, atque in numerum reponam”. Por. Zelzer 1998: 77; Frensd 1998: 177: prawdopodobnie tożsamy z Sabinusem, który był diakonem w Mediolanie w 371 r.

ten miał w zwyczaju poddawać swe dzieła recenzji jeszcze przed publikacją w szerszym kręgu przyjaciół<sup>17</sup>.

Problem dokładnej datacji *Listu 40* nie został dotychczas rozwiązany, ale należy go umiejscawiać w ostatnim dwudziestoleciu IV w. Sabinus wziął udział jako biskup Piacenzy w synodzie w Akwilei w roku 381<sup>18</sup>, zaś ostatni list z ich korespondencji jest datowany na 395 r.<sup>19</sup>. Wówczas, po śmierci cesarza Teodozjusza I, przygotowany został zbiór listów, o układzie tematycznym retorycznej *variatio*, a nie chronologicznym<sup>20</sup>. W takim kontekście, polegającym na zaufaniu, ale jednak nie wolnym od pewnych retorycznych i erudycyjnych popisów, należy umiejscowić *List 40*.

Tabela 1. Interpretacja zachowania się kuropatwy w *Liście 40* (ed. Banterle)

1	Początek. Uzasadnienie, dlaczego można wykorzystać kuropatwę w dyskusji: a) powszechna społecznie znajomość ptaka, b) wiarygodne źródła ( <i>historia</i> i ST) <sup>21</sup>	40.1.
2	Ptak jest fałszywy i podstępny, np. potrafi odciągnąć myśliwego od gniazda	40.2
3	Ptak jest nieczysty, ponieważ ma duży popęd seksualny	40.3
4	Nazwa ptaka ( <i>perdix</i> , z gr. <i>πέρδιξ</i> ) wskazuje na zło: od czasownika <i>perdere</i>	40.3a
5	Ptak jest fałszywie nienasycony pragnieniem posiadania <sup>22</sup> ; metafora Zła <sup>23</sup>	40.4–5
6	Ptak jest fałszywy, podstępny i złodziejski, ponieważ kradnie i wysiaduje obce jaja	40.6
7	Zakończenie. Wieloaspektowy fałsz ptaka czyni zeń metaforę Zła, odciągającą ludzi od Boga	40.7–8

<sup>17</sup> Ambr. *Ep.* 34.1: „Przeczytawszy *Hexaameron*, pomyślałem, żeby zapytać, czy dołączyłem do niego dzieło o raju, oraz co sądzę na ten temat, dodając, że chcesz je koniecznie poznać”. Byli też inni konsultaci: *ep.* 29.1 (do Oroncjana): „Donosisz mi, że zastanowiła cię lektura *Hexaameronu*, który ja sam napisałem”. *Hexaameron* powstał najprawdopodobniej w 387 r.; por. *ep.* 32.3: „Przeto w duchu życzliwości przyjmij postawę krytyczną i przebadaj wszystko szczegółowo”; Por. Dassmann 1965: 303.

<sup>18</sup> Sabinus cieszył się już wówczas autorytetem moralnym, zob. Williams 1995: 169–172. Był więc równie cenionym adwersarzem jak Orontianus, Ireneus i Simplicianus.

<sup>19</sup> Ambr. *Ep.* 27.

<sup>20</sup> Zelzer 1998: 80. W roku 393 Ambroży napisał list do Syrycjusza również w imieniu Sabinusa, Basjana i innych biskupów zebranych na synodzie w Mediolanie.

<sup>21</sup> Dwa źródła autorytetu (tradycyjne i biblijne) są normą, zarówno w ówczesnej kulturze chrześcijańskiej, jak i u Ambroży, który w innych miejscach (*virg.* 18.117; *exc. Sat.* 2.129) wskazuje Ikara jako przykład lekkomyślności, por. ostatnio Ronnenberg 2015: 47; Graf 2011: 319–337, zwł. 330; Reiff 1959; Seele 1995.

<sup>22</sup> Powtórzony argument z *ep.* 39.14.

<sup>23</sup> Interesujące, że fragment ten cieszył się zainteresowaniem badaczy ze względu na porównanie Jezusa z Nazaretu do skarabeusza, natomiast kuropatwa pozostaje na trzecim planie, por. Nazzaro 1998: 329: „Se nella lettera a Sabino tra le varie figure di Cristo il vescovo si limita a citare lo scarabeo sul legno, è nel Commento a Luca del 389/390 che dà la più ampia spiegazione del versetto profetico”.

Z perspektywy struktury tekstu i logiki narracji opowieść o kuropatwie jest nadzwyczaj rozległa, detaliczna i ornitologicznie poprawna w świetle nawet współczesnej nauki<sup>24</sup>. Po raz pierwszy zachowanie kuropatwy zostało wykorzystane przez Ambrożego do odmalowania zachowania fałszywego<sup>25</sup>. Autorytet Starego Testamentu<sup>26</sup>, niewątpliwie ośmielił autora do rozbudowania tegoż porównania. Pozostaje jednak do rozważenia, czy nie korzystał on także z innych, źródeł, wskazanych enigmatycznie na początku listu (40.1).

Bardzo podobną refleksję nt. kuropatwy przedstawił Ambroży w *Hexaemeronie*, zakończonym identycznym cytatem z Jr 17,11<sup>27</sup>; zwraca tu uwagę wyrażenie na początku opisu: „perdicem astutam...”, które kieruje ku podobnej frazie w *Hexaemeronie* Bazylego<sup>28</sup>: Δολερὸν ὁ πέρδιξ καὶ δηλότυπον, κακούργως συμπράττων τοῖς θηραταῖς πρὸς τὴν ἄγρην (por. *Ep.* 40.2). Ze względu na fakt, że została już dawno ustalona lektura pism Bazylego przez Ambrożego<sup>29</sup>, możemy przyjąć, iż jeśli nawet nie przejął od pisarza z Cezarei m o t y w u w ę d r o w n e g o f a ł s z y w e j i n i e m o r a l n e j k u r o p a t w y, to z pewnością został przezeń umocniony w swym zamiarze użycia go. Tym bardziej że i Hieronim ze Strydonu w komentarzu do tego miejsca tłumaczy, iż metaforyczne użycie kuropatwy na określenie „haereticorum personam” pochodzi od zwyczaju wysiadywania przez nią jaj innych ptaków<sup>30</sup>, tzn. na udawaniu kogoś, kim się nie jest oraz na wykorzystywaniu innych. Warto wszakże zwrócić uwagę, iż jest to komentarz stonowany, nienawiązujący do kwestii sfery seksualnej, tak dominującej u Ambrożego. Istotny jest też fakt, iż Hieronim podaje naukowe opracowania („scriptores naturalis historiae”) z których korzystał: „Aristoteles et Theophrastus, apud nos Plinius Secundus”<sup>31</sup>.

<sup>24</sup> Behawioryzm kuropatw, w tym formy życia społecznego, nadal budzi zainteresowanie przyrodników, zarówno w postaci tradycyjnych badań terenowych, jak i analizy genomu, zob. Jankins 1961; Beani, Dessi-Fulgheri 1995; Fusani 2008. Podstawową jednostką jest rodzina, w której skład mogą wchodzić również obce lęgi; czasami łączą się dwie rodziny. Młode koguty nie należą w zasadzie do jednego stada, chyba że zostały wybrane przez kury. Te natomiast, które pozostały po rozwiązaniu stada, łączą się czasem z kilkoma różnymi kogutami, przy czym brak jakichś ustalonych zasad ich wyboru. Ten ostatni obyczaj mógł być źródłem negatywnej opinii klasycznej i chrześcijańskiej.

<sup>25</sup> Ambr. *Ep.* 39.14: „Wysłuchawszy więc tego, został pozostawiony jak kuropatwa w pośrodku dni swoich, która woła, aby zgromadzić [pisklęta], których nie wysiedziała, i został zgromiony głosem Pana Jezusa. Dlatego przygotowuje się do ucieczki”.

<sup>26</sup> Jr 17,11.

<sup>27</sup> Ambr. *Hexaem.* 6.3.12–13.

<sup>28</sup> Bas. *Hexaem.* 8.3.6–8.

<sup>29</sup> Henke 2000: 28–30 („Ambrosius als aemulator Basilii”). Na temat animowego cytowania źródeł przez Ambrożego zob. Lucchesi 1977: 25 i Zelzer 1987: 23 („Ambrosius liebt allgemeine Ausdrücke”); Klein 1927: 51–56.

<sup>30</sup> Hier. *In Ierem.* 17, PL 24, coll. 820–821.

<sup>31</sup> Hier. *In Ierem.* 17, PL 24, coll. 820.

W tradycji klasycznej kuropatwa była postrzegana jako dobra do jedzenia<sup>32</sup>, powszechnie znana<sup>33</sup>, o umiarkowanej cenie<sup>34</sup>, na którą też organizowano polowania<sup>35</sup>. Dostrzegano jej ponadprzeciętną aktywność seksualną, nie potępiając jej wszakże<sup>36</sup>. Natomiast jej charakter był oceniany negatywnie: próżny<sup>37</sup>, złośliwy<sup>38</sup> i zdradziecki<sup>39</sup>. Można przyjąć zatem, iż piśmiennictwo chrześcijańskie wykorzystało negatywne wątki, obecne w tradycji klasycznej, jednocześnie je amplifikując w oparciu o własne źródła, zaś pominięto elementy pozytywne: zasadniczo korzystną rolę ptaka w diecie<sup>40</sup> (stosunkowo tanie, dostępne i pożywne mięso) oraz interesujące ubarwienie i wydawanie ciekawych, różnorodnych głosów<sup>41</sup>.

Perspektywa postrzegania kuropatwy przez Ambrożego jest merytorycznie najbliższa tradycji Perypatu, chociaż nadal nie został rozstrzygnięty problem zakresu korzystania przezeń z tych pism<sup>42</sup>. Niemniej, to w *Corpus Aristotelicum* odnajdziemy trzy kluczowe wątki, obecne zarówno w *Liście 40*, jak i w *Hexaemeronie*: a) pejoratywne „ogólne wrażenie” charakteru zwierzęcia (613b: κακόηθες τὸ ὄρνειον ἐστὶ καὶ πανοῦργον); b) specyficzne wysiadywanie jaj poza gniazdem (559a), co może stanowić źródło informacji o podbieraniu cudzych; c) duży popęd seksualny (488b; 613b: ἀφροδισιαστικοί). Można zatem postawić hipotezę, iż zarówno Bazyli, jak i Ambroży, podobnie jak Hieronim, korzystali ze źródła zawierającego tradycję wiedzy zoologicznej Perypatu (epitome pism CA?). Przy czym Bazyl ograniczył się do powtórzenia ogólnej percepcji kuropatwy, zaś Ambroży, po lekturze Bazylego, sięgnął do wspomnianego źródła, rozbudowując jego interpretację etyczną i poświęcając wątkowi kuropatwy osobne opusculum. Ten ostatni fakt zdaje się sugerować

<sup>32</sup>Perry 1965: 177–178 (*Babrius and Phaedrus...*, 135), 180–183 (*Babrius and Phaedrus...*, 138).

<sup>33</sup>Wymienia ją np. późnoantyczny słowniczek grecko-laciński: *Hermeneumata Pseudodositheana...*, 2.15.

<sup>34</sup>Laertios 2.66 (zbyt dużo za kuropatwę!); Lauffer 1971: 4.24.

<sup>35</sup>Athen. 6.12 (narzekania, że nie widać kuropatw na niebie); Apicius, 6.3; Miller 1872; *Digenis Akritis. The Grottaferrata and Escorial versions...*, 3.208; 4.587.

<sup>36</sup>Athen. 9.41–42. Stąd w tradycji senników znajdziemy wyjaśnienia, iż pojawienie się kuropatwy we śnie zwiastuje rychły sukces erotycznej natury, np. Drexl, *Das Traumbuch des Patriarchen Nikephoros...*, 2.58.

<sup>37</sup>Perry 1965: 525 (Appendix Perottina, 562).

<sup>38</sup>Athen. 9.42.

<sup>39</sup>Perry 1965: 180–183 (*Babrius and Phaedrus...*, 138).

<sup>40</sup>E.g. Oribasius, *Collectiones medicae*, 14.14.12; Galenus, *De methodo medendi*, w: *Claudii Galeni*, t. 10, p. 549: ἐκ δὲ τῶν πτηνῶν ἄριστοι μὲν οἱ πέρδικες; Galenus, *De simplicium medicamentorum* (w tomie XII *Claudii Galeni opera omnia...*, ..., 279–280). Poza tym cała medycyna grecka podkreśla dobrodziejstwa rosołu z wszelkiego drobiu, także z kuropatw, tzw. ζωμός.

<sup>41</sup>Athen. 9.43.

<sup>42</sup>Warkotsch 1973: 421–432: „Aristotelesepitome”?

przyczynę i zarazem cel powstania *Listu 40*: zaprezentowanie dużej erudycji literacko-teologicznej oraz uczestnictwo w dyskursie kulturowym; nie istnieją przesłanki, by widzieć w nim aluzje do bieżącego życia społeczno-politycznego, czy kwestii osobistych.

Konkludując, Ambroży wykorzystał motyw obecny w tradycji hebrajskiej, rozwinięty zarazem, istniejący w tradycji klasycznej opis o charakterze obserwacji przyrodniczej. Należy przy tym zauważyć odmienny charakter obu źródeł. Tekst biblijny jest bardzo zwięzły i otwiera duże możliwości interpretacyjne. Jego znaczenie polega na samej sankcji wykorzystania motywu kuropatwy w dyskursie współczesnym, poza pracami egzegetycznymi (Bazyli, Hieronim). Natomiast tradycja klasyczna jest bogata w szczegóły behawioralne i jednoznacznie zabarwiona moralnie. Z niej Ambroży mógł zaczerpnąć materiał informacyjny do argumentacji. W ten oto sposób, oba nurty tradycji uzupełniają się, spełniając odmiennie funkcje w sztuce literackiej prozy Ambrożego. Przy czym już przedstawienie kuropatwy w obu jego tekstach (*List 40* i *Hexaemeron*) nie nosi znamion innowacji i w pełni koresponduje z przedstawioną powyżej, a ważną dla Ambrożego, ideą o dpowie dności świata przyrody i świata ludzkiej cywilizacji.

To tradycyjnie pejoratywne, choć z różnym nasileniem, postrzeganie ptaka pozostało w greckiej kulturze literackiej przez stulecia. W XII wieku Michał Italikos napisał *Monodię na śmierć kuropatwy*, podkreślając piękno jej śpiewu i zróżnicowane ubarwienie<sup>43</sup>. Były to dlań *schede* (τὰ σχέδη), a zatem ćwiczenie retoryczne, dzięki któremu mógł zmanifestować kunszt literacki, podejmując się przedstawienia tematu w sposób odmienny od przyjętej powszechnie normy.

#### BIBLIOGRAFIA

##### Źródła, przekłady, komentarze

- Apicius: De re coquinaria*, edidit M. E. Milham, Leipzig 1969.  
*Athenaei Naucratae Dipnosophistarum libri XVI*, recensuit G. Kaibel, Leipzig 1887–1890.  
*Sancti Ambrosii Episcopi Mediolanensis Opera. 19: Discorsi e lettere II*, introduzione, traduzione, note e indici di G. Banterle, Milano–Roma 1988.  
*Św. Ambroży z Mediolanu. Listy (36-69)*, tłumaczenie, przypisy i indeksy P. Nowak, opracowanie J. Naumowicz, Kraków 2003.  
*Babrius and Phaedrus* edited and translated by B.E. Perry, Cambridge–London 1965.  
 Basilius von Caesarea, *Homilien zum Hexaemeron*, herausgegeben von E.A. de Mendieta, S.Y. Rudberg, Berlin 1997.  
*Claudii Galeni opera omnia*, editionem curavit K.G. Gottlob. Leipzig 1821–1833 [repr. Hildesheim 1965].  
*Digenis Akritis. The Grottaferrata and Escorial versions*, ed. by E. Jeffreys, Cambridge 1998.

<sup>43</sup> Kotłowska 2013: 95–97.

- Diogenis Laertii Vitae philosophorum* recognovit brevis adnotatione critica instruit H.S. Long, Oxford 1964.
- F. Drexl, *Das Traumbuch des Patriarchen Nikephoros*, w: *Festgabe A. Ehrhard. Beiträge zur Geschichte des christlichen Altertums und der byzantinischen Literatur*, ed. A.M. Koeniger, Bonn 1922, 94–118.
- Hermeneumata Pseudodositheana Leidensia*, edidit G. Flammini, München–Leipzig 2004.
- Hieronimus, *In Ierem.* 17, PL 24, coll. 820–821.
- E. Miller, *Description d'une chasse à l'once par un écrivain byzantin du XIIe siècle de notre ère*, „Annuaire de l'Association pour l'encouragement des études grecques en France” VI (1872), 28–52.
- Philonis Judaei Paralipomena Armena...* per J.B. Aucher, Venetiis 1826.

#### Opracowania

- Beani, Dessi-Fulgheri 1995: L. Beani, F. Dessi-Fulgheri, *Mate choice in the grey partridges, *Perdix perdix*: role of physical and behavioural male traits*, „Animal Behaviour” XLIX (1995), 347–356.
- Dassmann 1965: E. Dassmann, *Die Frömmigkeit des Kirchenvaters Ambrosius von Mailand: Quellen und Entfaltung*, Münster 1965.
- Frend 1998: W.H.C. Frend, *St Ambrose and other Churches*, w: *Nec Timeo Mori. Atti del Congresso internazionale di studi ambrosiani nel XVI centenario della morte di sant' Ambrogio. Milano, 4–11 Aprile 1997*, a cura di L.F. Pizzolato, M. Rizzi, Milano 1998.
- Fusani 2008: L. Fusani, *Testosterone control of male courtship in bird*, „Hormones and Behavior” 54 (2008), 227–233.
- Graf 2011: F. Graf, *Mythos in Christian Authors*, w: *A Companion to Greek Mythology*, eds. A.K. Dowden, N. Livingstone, Malden 2011, 319–337.
- Henke 2000: R. Henke, *Basilius und Ambrosius über das Sechstageswerk. Eine vergleichende Studie*, Basel 2000.
- Jankins 1961: D. Jankins, *Social Behaviour in the Partridge *Perdix Perdix**, „The Ibis” CIIIa (1961), nr 2, 156–188.
- Klein 1927: M. Klein, *Meletemata Ambrosiana. Mythologikca de Hippolyto, Doxographic de exameri fontibus*, Königsberg 1927.
- Kotłowska 2013: A. Kotłowska, *Zwierzęta w kulturze literackiej Bizantyńczyków*, Poznań 2013.
- Lauffer 1971: S. Lauffer, *Diokletians Preisedikt*, Berlin 1971.
- Luchesi 1977: E. Lucchesi, *L'usage de Philon dans l'oeuvre exegetique de saint Ambroise. Une „Quellenforschung” relative aux Commentaire d'Ambroise sur la Genese*, Leiden 1977.
- Nazzaro 1998: A.V. Nazzaro, *Incidenza biblico-cristiana e classica nelle coerenza delle immagini ambrosiane*, w: *Nec timeo mori. Atti del Congresso internazionale di studi ammbrosiani ne XVI centenario della morte di sant' Ambrogio. Milano, 4–11 Aprile 1997*, a cura di L.F. Pizzolato, M. Rizzi, 313–339.
- Osek 1998: E. Osek, *Wypowiedzi św. Ambrożego przeciwko dewastacji ziemi*, „Vox Patrum” XXXIV–XXXV (1998), nr 18, 183–194.
- Reiff 1959: A. Reiff, *Interpretatio, imitatio, aemulatio. Begriff und Vorstellung literarischer Abhängigkeit bei den Römern*, Würzburg 1959.
- Ronnenberg 2015: K.C. Ronnenberg, *Mythos bei Hieronymus. Zur christlichen Transformation paganer Erzählungen in der Spätantike*, Stuttgart 2015.
- Seele 1995: A. Seele, *Römische Übersetzer. Nöte, Freiheiten, Absichten, Verfahren des literarischen Übersetzens in der griechisch-römischen Antike*, Darmstadt 1995.
- Warkotsch 1973: A. Warkotsch, *Antike Philosophie im Urteil der Kirchenväter*, München 1973.
- Williams 1995: D.H. Williams, *Ambrose of Milan and the End of the Ariano-Nicene Conflicts*, Oxford 1995.

Zelzer 1987: M. Zelzer, *Ambrosius von Mailand und das Erbe der klassischen Tradition*, „Wiener Studien“ C (1987), 201–226.

Zelzer 1998: M. Zelzer, *Zur Chronologie der Werke des Ambrosius. Überblick über die Forschung von 1974 bis 1997*, w: *Nec Timeo Mori. Atti del Congresso internazionale di studi ambrosiani nel XVI centenario della morte di sant' Ambrogio. Milano, 4–11 Aprile 1997*, a cura di L.F. Pizzolato, M. Rizzi, Milano 1998.

#### THE UNETHICAL PARTRIDGE. ON SOME OF THE SOURCES OF ST. AMBROSE OF MILAN'S *LETTER 40*

##### Summary

In his narrative, St. Ambrose often used arguments based on comparisons drawn from the natural environment. It should be emphasised that so-called 'Christian zoology' is not novel from the perspective of method, but because of the value judgements expressing the worldview of the new religion.

The overall narrative of *Letter 40* is built around the detailed behaviour of the partridge. From the perspective of the structure of the text and the logic of the narrative, the story of the partridge is remarkably extensive, detailed and ornithologically correct, even in the light of modern science. St. Ambrose made use of a motif present in the Hebrew tradition, while at the same time developing the description existing in the classical tradition, in terms of natural observation, rich in behavioural details. In this way, the two strands of tradition complement each other, fulfilling different functions in the literary art of St. Ambrose's prose.